

Sygn. akt I C 1606/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2019r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Wolska

Protokolant: Joanna Morawska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2019r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. K. (1)**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda S. K. (1) kwotę 7.534,65 zł (siedem tysięcy pięćset trzydzieści cztery złote sześćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 lutego 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.072 zł (dwa tysiące siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 122 zł (sto dwadzieścia dwa złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

IV. zwraca pozwanemu od Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 20,31 zł (dwadzieścia złotych trzydzieści jeden złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wydatków.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 1606/14

UZASADNIENIE

S. K. (1) pozwem z dnia 5 marca 2014r. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 lutego 2013r. do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu S. K. (1) wskazał, że w dniu 01 grudnia 2012r. doszło do uszkodzenia stanowiącego jego własność samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przez sprawcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powód wyjaśnił, że pozwany przeprowadził oględziny pojazdu, a następnie sporządził kalkulację kosztów jego naprawy, przyznając ostatecznie odszkodowanie w łącznej kwocie 5.112,09 zł. Powód podał również, iż zwrócił się do rzeczoznawcy techniki samochodowej, który oszacował wartość uszkodzeń w pojeździe na kwotę 23.738,76 zł. Dodał również, iż

odszkodowanie powinno objąć koszty badania geometrii kół zawieszenia pojazdu w wysokości 469,86 zł albowiem było to konieczne ze względu na zakres i charakter uszkodzeń w pojeździe powstałych wskutek przedmiotowej kolizji drogowej. Wskazał także, iż w wyniku jego odwołania pozwany dokonał dopłaty kwoty 7.097,81 zł. Powołując się na powyższe powód stwierdził, że odszkodowanie w wypłaconej wysokości nie stanowiło pełnej rekompensaty odniesionej szkody. Wyjaśnił, że w toku niniejszego powództwa wnosi o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 4.630,14 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu oraz kwoty 469,86 zł tytułem poniesionych kosztów badania. Zastrzegając, iż roszczenie w zakresie kosztów naprawy pojazdu jest dochodzone w części. W zakresie żądania odsetek powołał się na treść art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.), zaznaczając, że jako termin zgłoszenia szkody przyjęto datę opracowania przez pozwanego kosztorysu naprawczego pojazdu t.j. 21 stycznia 2013r. w związku z czym 30-dniowy termin ukończenia postępowania likwidacyjnego upłynął w dniu 20 lutego 2013r. Zatem od dnia następnego powód uprawniony jest do naliczania i żądania zapłaty odsetek ustawowych od należnego odszkodowania.

W dniu 20 marca 2014r. (k.31) w sprawie wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

W złożonym sprzeciwie (k. 35-38) pozwany zaskarżył go w całości i wniósł o jego uchylenie w całości oraz o oddalenie powództwa w całości, jak też o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu potwierdził, że w ramach przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powoda odszkodowanie uznając co do zasady jego żądanie. Były to kwoty: 5.112,09 zł oraz 7.097,81 zł, a pozwany jest zobowiązany do zwrotu jedynie niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy, umożliwiających przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Podkreślono, iż naprawa może się odbyć także przy użyciu części nieoryginalnych, które są dopuszczone do obrotu oraz posiadają stosowne atesty, a ich jakość nie różni się od części pochodzących od producenta. Pozwany zakwestionował zasadność żądania zwrotu kwoty 469,86 zł. Twierdząc, iż koszty badania geometrii kół zawieszenia nie pozostają w normalnym związku przyczynowym z przedmiotową szkodą, a jego zlecenie nie było w niniejszej sprawie obiektywnie uzasadnione i konieczne.

W związku ze skutecznie wniesionym sprzeciwem przez pozwanego wydany w sprawie nakaz zapłaty utracił swoją moc na podstawie art. 505 § 1 k.p.c.

W piśmie z dnia 16 listopada 2018r. (k. 207-208) powód rozszerzył żądanie wnosząc o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz łącznie kwoty 7.534,65 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 lutego 2013r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powołując się na opinię biegłego, sporządzoną w sprawie i ustalenie kosztów naprawy pojazdu na kwotę 19.274,69 zł, przy uwzględnieniu wypłaconego odszkodowania w łącznej kwocie 12.209,90 zł.

W odpowiedzi pozwany w piśmie z dnia 18 grudnia 2018r. (k.218) wniósł o oddalenie powództwa również w zakresie rozszerzonego żądania, jak też o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie podtrzymując dotychczasowe twierdzenia i stanowisko w sprawie.

W dalszej części postępowania strony podtrzymały wyżej zarysowane stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 grudnia 2012r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do S. K. (1) samochód marki samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (rok produkcji 2010). Sprawca zdarzenia legitymował się obowiązującą w tym dniu umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W..

S. K. (1) dokonał zgłoszenia szkody komunikacyjnej u pozwanego ubezpieczyciela.

Ubezpieczyciel – po dokonaniu oględzin – dokonał oceny technicznej uszkodzonego pojazdu i sporządził w dniu 21 stycznia 2013r. kalkulację kosztów jego naprawy. Na tej podstawie ustalił koszt usunięcia uszkodzeń w decyzji z dnia 21 stycznia 2013r. na kwotę 5.112,09 zł.

Bezsporne, a nadto dowód:

- ***zgłoszenie szkody k. 1-3 z akt szkody, koperta k.59,***
- ***potwierdzenie pokrycia ubezpieczenia k.4-4v akt szkody, koperta k.59,***
- ***kosztorys z 21.01.2013r.k. 9-11, k.24-25 akt szkody, koperta k.59,***
- ***dokumentacja fotograficzna na płycie CD, koperta k.8,***
- ***dokumentacja fotograficzna k.7-15 akt szkody, koperta k.59,***
- ***oświadczenia k.23 akt szkody, koperta k.59,***
- ***decyzja z 21.01.2013r. k.26 akt szkody, koperta k.59,***
- ***zeznania świadka M. O. k.62-63,***
- ***zeznania powoda S. K. k.87-89.***

Właściciel pojazdu zwrócił się jednocześnie do rzeczoznawcy techniki samochodowej o sporządzenie kalkulacji koniecznych kosztów naprawy jego samochodu. Powołany rzeczoznawca – po przeprowadzeniu oględzin – w dniu 18 grudnia 2012r. określił koszt przedmiotowej naprawy na kwotę 23.738,76 zł.

W dniu 08 grudnia 2012r. powód zlecił także badanie geometrii kół zawieszenia, za które zapłacił 469,86 zł.

Bezsporne, a nadto dowód:

- ***ocena techniczna wraz z kosztorysem k.30-36 akt szkody, koperta k.59,k.12- 17,***
- ***faktura z 08.12.2012r. k.17v,***
- ***formularz pomiaru podwozia k.18.***

Poszkodowany pismem z dnia 18 marca 2013r. wezwał zakład ubezpieczeń do zapłaty kwoty 19.096,53 zł tytułem odszkodowania uzupełniającego za uszkodzenie jego pojazdu w następstwie zdarzenia z dnia 01 grudnia 2012r. Jednocześnie wskazał, że żądana kwota stanowi różnicę pomiędzy przyznanym odszkodowaniem, a wartością kosztów naprawy wskazanych w kalkulacji wykonanej przez rzeczoznawcę w kwocie 18.626,67 zł, powiększonych o koszt badania geometrii tylnego zawieszenia w kwocie 469,86 zł.

Pozwany otrzymał je w dniu 02 kwietnia 2013r. Decyzją z dnia 24 kwietnia 2013r. wysokość dodatkowego odszkodowania określił na kwotę 7.097,81 zł. Tym samym łączną wysokość odszkodowania na kwotę 12.209,90 zł.

Dowód:

- ***wezwanie z dnia 18.03.2013r. k. 20-24***
- ***potwierdzenie odbioru k.25,***

- **pismo z 24.04.2013r. k.26,**
- **decyzja z 24.04.2013r. k.44 akt szkody , koperta k.59,**
- **informacje o stawkach k.27-29.**

W dniu 15 maja 2013r. powód sprzedał przedmiotowy samochód A. W. za kwotę 40.000 zł. Po kolizji dokonał tylko częściowej naprawy pojazdu.

Przywrócenie uszkodzonego pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (rok produkcji 2010) do stanu sprzed szkody z dnia 01 grudnia 2012 r. wymagało przeprowadzenia prac naprawczych, których wartość w grudniu 2012 r. wyniosłaby 19.274,69 zł. Suma ta uwzględnia koszt użycia części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz średnie stawki za jedną roboczogodzinę prac naprawczych obowiązujące wówczas na terenie S. w odpowiednio wyposażonych zakładach naprawczych, tj. 105 zł za prace mechaniczne, i blacharskie oraz 115 zł za prace lakiernicze. Części alternatywne dla tego modelu pojazdu w okresie powstania szkody nie były dostępne. Tym samym pojazd powoda nie mógł być naprawiony i doprowadzony do normalnego użytkowania za pomocą tych części. Wartość rynkowa pojazdu powoda sprzed szkody stanowiła kwotę 97.700 zł.

Badanie geometrii tylnego zawieszenia jest niezbędne przy uderzeniach w koło pojazdu, jest również niezbędne przy wymianie elementów zawieszenia. Takie uszkodzenia posiadał pojazd powoda, na skutek uderzenia w tylne lewe koło.

Dowód:

- **zeznania powoda S. K. k.87-89.**
- **umowa z 15.05.2013r. k. 30,**
- **opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. M. k. 129-147,**
- **opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. M. k. 191-192.**

Powód w dniu 02 grudnia 2015 r. wniósł o zawezwanie do próby ugodowej uczestnika (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu szkody powstałej wskutek kolizji z dnia 01 grudnia 2012r. Zażądał zapłaty kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2013r., obejmującej koszty naprawy pojazdu oraz koszty badania w kwocie 469,86 zł.

Wniosek ten nie doprowadził do zawarcia ugody.

Dowód:

- **wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z potwierdzeniem nadania k. 212-213**
- **protokół k. 209,**
- **postanowienie z 15.12.2015r. k.210-211.**

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 822 k.c., Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§4). Stosownie do art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków

komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ich posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia szkód na zasadach ogólnych.

W niniejszej sprawie niespornym pozostawało, że pozwany zawarł ze sprawcą kolizji z dnia 01 grudnia 2012r. umowę ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Strony nie wiodły w sprawie sporu co do tego, że wskazana umowa obowiązywała w dacie powstania szkody w pojeździe powoda. Pozwany nie kwestionował okoliczności, w jakich doszło do uszkodzenia pojazdu, ani też nie negował, że zaistnienie kolizji z dnia 01 grudnia 2012r. kreowało jego odpowiedzialność wobec powódki za majątkowe skutki tego zdarzenia.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył natomiast wysokości szkody i wiązał się z odmiennymi ustaleniami stron, co do wysokości koniecznych kosztów naprawy pojazdu należącego do powoda, ale i potrzebą poniesienia kosztów badania geometrii zawieszenia w wysokości 469,86 zł. Sąd uwzględniając stanowiska stron musiał nadto dokonać rozważań, co do sposobu ustalenia wysokości szkody, w sytuacji dokonania przez powoda częściowej naprawy pojazdu oraz sprzedaży pojazdu.

Dostrzec w tym miejscu należało, że w toku niniejszego postępowania strony powoływały się na wykonane na ich zlecenie kalkulacje kosztów naprawy. Wyceny te nie mogły być jednak uznane za podstawę dokonywanych przez sąd ustaleń faktycznych z uwagi na fakt, iż twierdzenia stron w tym zakresie były sprzeczne. Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości i zakresu szkody, jako okoliczności o charakterze specjalnym, miał w niniejszej sprawie dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. W myśl art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron, co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Zatem dowód tego rodzaju winien być przeprowadzony przez osobę wskazaną przez sąd w toku postępowania. Kwestii o charakterze specjalnym nie może natomiast rozstrzygnąć opinia prywatna sporządzona na zlecenie strony poza postępowaniem sądowym. Pogląd taki wyrażany wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego znalazł swój wyraz między innymi w uzasadnieniu wyr. z dnia 12 kwietnia 2002 r. (I CKN 92/00, LEX nr 53932).

Podstawowe znaczenie dla ustalenia zakresu uszkodzeń powstałych w samochodzie marki M. (...) oraz kosztów ich usunięcia miał zatem w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. M. (2). Sąd po zapoznaniu się z przedmiotową opinią uznał, iż została ona sformułowana w sposób kompleksowy, jasny i precyzyjny, a konkluzje w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione i powiązane z przedstawionym w opinii procesem rozumowania. Wnioski sformułowane przez tego biegłego były w ocenie sądu szczegółowe i spójne. Biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego. W ocenie sądu biegły sądowy swoje wnioski i spostrzeżenia umotywował przekonująco i logicznie. Co znaczące strony nie podniosły żadnych zarzutów do przedmiotowej opinii, a okoliczność ta pozwoliła na uznanie, że nie kwestionowały metodologii pracy biegłego, ani też wywiedzionych przez niego twierdzeń i wniosków. Zatem przy ustaleniu wysokości szkody sąd w głównej mierze posiłkował się dowodem z opinii biegłego sądowego.

Ze sporządzonej przez biegłego sądowego opinii wynika, że koszt naprawy pojazdu powoda przy użyciu części nowych oryginalnych i przyjęciu średnich obowiązujących na terenie S. stawek za prace naprawcze w autoryzowanych zakładach naprawczych –za prace mechaniczne, blacharskie(105 zł) i lakiernicze (115 zł) – wyniósłby 19.274,69 zł. Z zaznaczeniem, iż naprawa pojazdu powoda nie mogła się odbyć przy użyciu części alternatywnych, bo dla tego modelu pojazdu nie były dostępne na rynku.

Dostrzec w tym miejscu również należało, że pomiędzy stronami bezsporna była okoliczność, iż powód przed dokonaniem sprzedaży pojazdu dokonała naprawy uszkodzonego samochodu, a przy tym, że naprawa ta była jedynie prowizoryczna i nie doprowadziła uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji.

W tym miejscu wskazać należy, że wykonane przez powoda prace naprawcze pojazdu nie powinny wpłynąć na sposób ustalenia wysokości należnego jej odszkodowania. Zgodnie z art. 363 § 1 i 2 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą

dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W konsekwencji obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał następnie naprawy rzeczy, ani nawet tego, czy w ogóle zamierza przywracać tę rzecz do stanu poprzedniego. Rozmiar szkody określa bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem jego majątku jaki istniałby, gdyby zdarzenie powodujące szkodę nie miało miejsca. Zgodnie z poglądem wyrażanym przez Sąd Najwyższy wysokość odszkodowania należy ustalać według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalania (por. wyrok z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88; wyrok z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/2000).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania za błędne sąd uznał stanowisko strony pozwanej jakoby na stronie powodowej spoczywał w niniejszej sprawie obowiązek wykazania poniesienia kosztów naprawy pojazdu przekraczających wysokość przyznanego odszkodowania, a nie jedynie wykazania ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu, celem doprowadzenia go do stanu sprzed zaistnienia szkody.

Orzekając w niniejszym postępowaniu sąd miał przy tym baczenie na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w najnowszym orzecznictwie w uzasadnieniu do wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r. (II CNP 41/17, LEX nr 2481973), a dotyczące stosowania art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. Jakkolwiek obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie odszkodowania, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 822 § 1 k.c.), to jednak judykatura (por m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III C2P 76/05, nie publ., uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144) przyjmuje, że poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Orzecznictwo zgodnie przy tym przyjmuje, że powstanie tego roszczenia, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, nie publ. i z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ.)

Stosowanie art. 822 § 1 w zw. art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może jednak żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, niepubl.). Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne, zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r. III CZP 76/05, niepubl.).

Równocześnie sąd podzielił również w tym względzie pogląd Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wyrażony w uzasadnieniu do wyroku z dnia 1 czerwca 2017 r. (I ACa 172/17, nie publ.), że nie znajduje żadnego uzasadnienia prawnego stanowisko, iż sprzedaż uszkodzonego samochodu przez poszkodowanego miałaby wpływać na zmniejszenie należnego mu odszkodowania. Pozwany nie może umniejszać swojego odpowiedzialności za szkodę na tej podstawie, że powódka zdecydował się na sprzedaż pojazdu bez jego uprzedniej naprawy. Prawo do sprzedaży pojazdu w tym stanie jest prawem właściciela pojazdu i nie zmienia to faktu, że ubezpieczyciel sprawcy szkody winien wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody. Nie można również zapominać, że sprzedaż jest umową, w ramach której jego strony spełniają świadczenia wzajemne, a uzyskiwana cena odpowiada co do zasady wartości rzeczy sprzedawanej. Jeśli więc strona powodowa poniosła w wypadku uszczerbek majątkowy

w postaci uszkodzenia pojazdu - który wymagał naprawy, aby stan poprzedni został przywrócić - to brak jest jakichkolwiek podstaw do postawienia tezy, iż ten uszczerbek przestał istnieć po otrzymaniu świadczenia w ramach zawartej umowy sprzedaży.

W świetle powyższego zastosowanie wykładni art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. przyjętej w judykaturze w okolicznościach sprawy prowadzi w ocenie sądu do wniosku, że powodowi należało się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu, nawet w sytuacji przeprowadzenia naprawy, czy też sprzedania pojazdu.

Na marginesie należało nadmienić, że nawet w sytuacji nie podzielenia wyżej zaznaczonego stanowiska judykatury, co do prawnej irrelewantności późniejszych od kolizji zdarzeń (naprawa i sprzedaż) na wyliczenia wysokości szkody zgodnie z kosztorysowym wyliczeniem nie sposób nie dostrzec, że w niniejszej sprawie – co było okolicznością bezsporną – samochód powódki został jedynie częściowo prowizorycznie naprawiony. Zatem skoro na skutek przeprowadzonych prac naprawczych nie doszło do restytucji pojazdu do stanu poprzedniego należało stwierdzić, iż ani techniczne, ani estetyczne walory pojazdu nie zostały dotąd przywrócone. W tej sytuacji samochód pozostał uszkodzony, albowiem jego stan techniczny różnił się od tego, sprzed zaistnienia kolizji. Ponadto bez znaczenia dla wartości szkody pozostaje okoliczność dokonania przez powódki sprzedaży pojazdu jeszcze przed dokonaniem jego całkowitego przywrócenia do stanu sprzed zaistnienia szkody.

W świetle powyższego w ocenie sądu powód zachował zatem prawo do dochodzenia od strony pozwanej kosztów prawidłowej i pełnej naprawy. Dlatego pozwany zakład ubezpieczeń pozostaje zobowiązany wobec poszkodowanego do świadczenia odszkodowawczego obejmującego całkowity koszt koniecznych prac zmierzających do przywrócenia jej pojazdu do stanu sprzed szkody.

Sąd w całości podziela pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w uzasadnieniu do wyroku z dnia 27 października 2017 roku (I ACa 1157/17, LEX nr 2396172), że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c., ale jedynie co do wiarygodności w zawezwaniu tym precyzyjnie określonej zarówno co do przedmiotu, jak i wysokości.

Równocześnie dostrzec należało, że powód poza kosztami naprawy dochodził również w toku niniejszego postępowania zwrotu kosztów poniesionych w dniu 08 grudnia 2012r. na badanie geometrii zawieszenia, które było niezbędne przy tego rodzaju uszkodzeniach jakie posiadał pojazd powoda. Tym samym pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze szkodą.

Wartość kosztów naprawy pojazdu powoda odpowiadała kwocie 19.274,69 zł. Nadto poniesiony przez powoda i udokumentowany wydatek w kwocie 469,86 zł tytułem należało uznać za pozostający w związku z przedmiotową kolizją. Zatem wysokość poniesionej szkody stanowiła łącznie kwotę 19.744,55 zł. Tak obliczoną wartość należało pomniejszyć o uzyskaną już od pozwanego wypłatę odszkodowania na łącznej kwocie 12.209,90 zł. Stąd zasądzona w pkt I wyroku kwota 7.534,65 zł, czyli kwota odpowiadająca pełnemu żądaniu pozwu.

W konsekwencji sąd uznał, że pozwane towarzystwo ubezpieczeń nadal pozostaje zobowiązane wobec powoda do świadczenia odszkodowawczego z tytułu uszczerbku wywołanego uszkodzeniem jego pojazdu w kwocie 7.534,65 zł, o czym orzeczono w punkcie pierwszym wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w powyższym zakresie sąd miał na względzie unormowanie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152), który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie powód żądał odsetek ustawowych od upływu 30 dni od daty wydania pierwszej decyzji odszkodowawczej t.j. 21 stycznia 2013r. Uwzględniając zatem wyżej wskazany 30 - dniowy termin sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie

z wnioskiem powoda od dnia 21 lutego 2013r. mając na względzie treść art. 321 § 1 k.p.c. Zaznaczając, iż powód wykazał, iż doszło do przerwania biegu przedawnienia w związku z zawezwaniem do próby ugodowej, choć zarzut przedawnienia nie został podniesiony.

Orzekając w przedmiocie odsetek sąd miał zarazem na względzie, aktualne brzmienie art. 481 § 2 k.c., w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. Dlatego też w zakresie odsetek sprzed daty 1 stycznia 2016 r. zasądzone odsetki ustawowe, zgodnie z poprzednim brzmieniem art. 481 § 2 k.c., wedle którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. W niniejszej sprawie strona powodowa wygrała powództwo w całości. W myśl przywołanego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Na poniesione przez powoda koszty składają się następujące kwoty: 255 zł (opłata od pozwu), 1.200 zł (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości określonej na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (t. j.: Dz. U. z 2013 r. Nr 461 ze zm.), kwota 600 zł (zaliczka na wynagrodzenie biegłego) oraz kwota 17 zł uiszczona tytułem opłaty skarbowej od udzielonego adwokatowi pełnomocnictwa. Tym samym koszty te zamknęły się kwotą 2.072 zł.

W punkcie trzecim wyroku, działając na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 122 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. W myśl powołanego przepisu kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Ponieważ nie pobrano opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa (opłata całościowa wynosiła 377 zł), a powód uiścił kwotę 255 zł, różnicą t.j. kwotą 122 zł sąd obciążył pozwanego jako stronę przegrywającą.

Natomiast w punkcie czwartym wyroku na podstawie art. 84 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) zarządzono zwrot pozwanemu nadpłaty w zaliczce na koszty wynagrodzenia biegłego, które zamknęły się kwota 1.179,69 zł (a zostały pokryte z zaliczki powoda – 600 zł i kwoty 579,69 zł z zaliczki uiszczonej w kwocie 600 zł przez pozwanego).

SSR Anita Wolska

I C 1606/14 Dnia 05 lutego 2019r.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda,
3. przedłożyć z wpływem lub za 30 dni.

SSR Anita Wolska